

<sup>10</sup> Przedmowa do *Fizjonomii* Jana z Glogowa została przetłumaczona na język polski przez Juliusza Domańskiego – por. *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, wybór J. Domański, Warszawa 1978, s. 439–443, cytaty według tego tłumaczenia, s. 439.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 442.

<sup>12</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D10-C1: *Inquit Rasis Almansor: Barbae et crinium spissitudo conditiones viriles ostendunt. Signant hominem boni animi perfecte nature et bone compositionis. Homo bene barbatus est bone discretionis et intellectus. Barba copiosa est signum constantiae et animositatis. Subinugit vir bene barbatus in rebus suis est constans, et constanter agit. Est bonorum morum, intergri animi et recti.*

<sup>13</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D10-C10: *Inquit Constantinus. Ingenium facile et duplex ex manuum dispositione et figuracione accipitur. Cuius enim manus longe et digiti longi et subtiles, hominem boni ingenii signant est astutus et prudens, multa cogitat, et in rebus suis agendis multum deliberat, est homo liberalis, et aliis tribuens, est homo conversationis humane, studet aliis benefacere et complacere, est homo fidelis animi, quod ore loquitur, corde intendit.*

<sup>14</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D13-C1: *De significationibus ingenii et philosophi. Inquit Rasis Almansor: statura philosophi erecta, non nimis alta et procera, nec nimis parva et declivis. Facies aliquantulum oblonga, oculi subtiles, barba sufficiens, capilli inter multos et paucos medium habentes, nigri, crispi et rubri. Manus eius planae, digitos habentes subtiles et longos et bene flexibiles ante et retro, magis tamen retro. Frons magna, vox suavis, nasus subtilis, aspectus eius similis ridenti. Non est iracundus, est pudici animi, aspectus eius constans. Non est in animo pertinax. Concludit Constantinus, maxime ad mathematicae studium et quadrivium complexio eius inclinatur colerica. Et est homo fuscae complexionis et nigrae. Vultum et faciem habens oblongam, nigrorum capillorum et crisporum.*

<sup>15</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D6-C4: *Facies et oculi quasi ridentis laetum hominem*

*presignat, cui fides est et animi pietas. Est homo socialis aliorum conversationes diligens, studet placere hominibus et eis gratitudinem impendere, vivetque talis longa vita, paucasque in corpore suo habebit adversitates et infirmitates.*

<sup>16</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D7-C1: *Cuius facies est nimis extenuata et macilenta hominem signat invidum, de aliis male loquentem, est talis detractor male de omnibus sentiens, seipsum laudans, eius conversatio est mala et fugienda, est multarum cogitationum et instabilis.*

<sup>17</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D7-C3: *Cuius facies vehementer rotunda est, stolidus est. Cuius facies difformis est malorum est morum, cordis maligni suspiciosus, hominem deturpator et detractor. Cuius facies nimis oblonga fatuus est et iverecundus et cordis mali. Facies tamen in parte oblonga prudentiam et astutiam signat, ut dictum est in differentia tertia circa phisionomia capitis.*

<sup>18</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D7-C4: *Cuius facies a natura est multum pallida hominem insanum signat, et de facili in egritudines inclinatum, signat malam digestivam et epatis infirmitates, est talis invidus, tenax, avarus in rebus fidem non tenet, est superbus et vani cordis. Cuius autem facies in colore vivida, hominem boni animi ostendit, fidelem bone discretionis et sapientem. Est homo, qui versatur inter homines, quod ore dicit opere complet.*

<sup>19</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D7-C5: *Cuius facies est excellenter pinguis, Inquit Constantinus, et lata hominem signat simplicem, pauce prudentiae in rerum cognitione non profundum. Est homo grossi ingenii, et intellectus, est obliviosus, vani cordis, est detractor, aliorum derisor, plus malus quam bonus.*

<sup>20</sup> Johannes de Glogovia, *Phisionomia*, D8-C10: *Cuius nasus ad ruborem vergit complexionis est calide, homo avarus et tenax, est homo declinatus ad infirmitates graves ad morpheam et lepram, est homo duplicis animi, eius conversatio non est fructuosa nec humana.*

## W ZACISZU SKAŁKI

Kilkaset metrów od Wawelu, nad brzegiem Wisły, na niewidocznym dziś niemal wzgórzku króluje Skałka, miejsce szczególnie na historycznej mapie naszych narodowych dziejów. To tu kształtowały się u zarania naszej polskości, tak tragiczny przybierając początek, dzieje relacji państwo – Kościół. To również tu, na Skałce, i na sąsiadującym z nią wawelskim wzgórzku,

Z tym miejscem i dla ochrony jego pamięci oraz kultu błogosławionego już św. Stanisława wiążą się też losy najznakomitszego z naszych dziejopisów: historyka, Europejczyka Jana Długosza. To on w roku 1472 sprowadził na Skałkę i osadził, fundując klasztor, zakon paulinów, powierzając mu troskę i misję pielęgnowania pamięci o św. Stanisławie.



Widok na kościół i klasztor na Skałce

tak wspaniale wypracowano na setki lat sposób na zbudowanie relacji porozumienia i wzajemnego szacunku, czego wyrazem jest do dziś pieczołowicie kontynuowana tradycja pielgrzymki z Wawelu na Skałkę dla upamiętnienia tragedii biskupa krakowskiego Stanisława i w swej istocie również króla Bolesława Śmiałego.

Po śmierci (19 maja 1480 r.) dobrodzieja zakonu jego szczątki spoczęły w glinianej urnie, wmurowane w kościelnych katakumbach.

400 lat później odbyło się na Skałce kolejne ważne wydarzenie historyczne, szczególnie nie tylko ze względu na miejsce, ale i okoliczności.

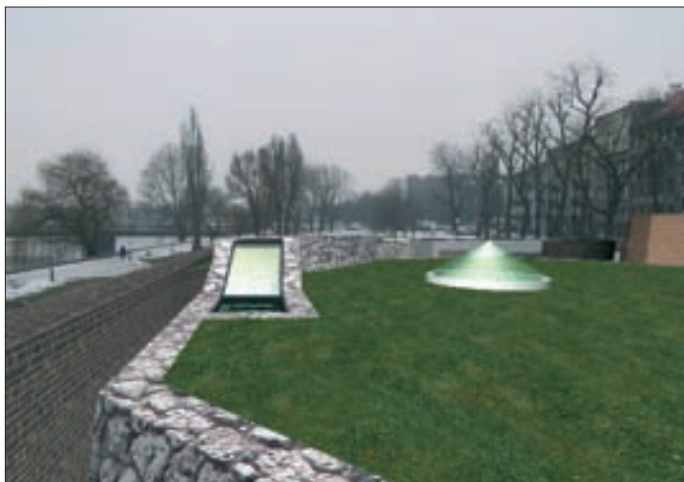
Wolą członków Akademii Umiejętności i społeczności Uniwersytetu Jagiellońskiego, a za bezpośrednią sprawą rektora krakowskiej Almae Matris prof. Józefa Łepkowskiego w 1880 roku odrestaurowano kryptę pod kościołem św. Michała Archaniola i św. Stanisława, by w sposób uroczysty uczcić pamięć Jana Długosza jego powtórny pochówkiem, jego szczątki chowając w marmurowym sarkofagu według projektu samego Józefa Łepkowskiego.

Okoliczności tej towarzyszył, odbywający się równolegle, Zjazd Historyków Polskich ze wszystkich trzech zaborów. Uroczystość ta zgromadziła wówczas dziesiątki tysięcy Polaków dających swoją obecnością świadectwo narodowej dumy, patriotyzmu i tożsamości.

Kamienny sarkofag Jana Długosza według projektu Tomasa Prylińskiego dał początek Krypcie Zasłużonych Polaków – ludzi świata narodowej sztuki, kultury i nauki.

Stała się tym samym Skalka naturalną kontynuacją tradycji nekropolii królewskiej na Wawelu, przez kilkadziesiąt lat (aż do odzyskania niepodległości) stając się miejscem demonstracji narodowej jedności, chwały, świadomości historycznej i przywiązania do tradycji.

Dzieje się tak z okazji kolejnych pogrzebów, począwszy od Wincentego Pola aż po szczególnie oddźwięk mający i do dziś przywoływany, przez liczne fakty i źródła, pogrzeb Stanisława Wyspiańskiego, malarza i dramaturga, dającego swą twórczością najpełniejsze świadectwo narodowej dumy i tęsknoty za wolnością.



*Koncepcja Bogusława Podhalańskiego (dach)*

W krypcie zasłużonych spoczywają ponadto: Lucjan Siemieński, Józef Ignacy Kraszewski, Teofil Lenartowicz, Adam Asnyk, Henryk Siemiradzki, Jacek Malczewski, Karol

Szymanowski, Ludwik Solski, Tadeusz Banachiewicz oraz Czesław Miłosz.

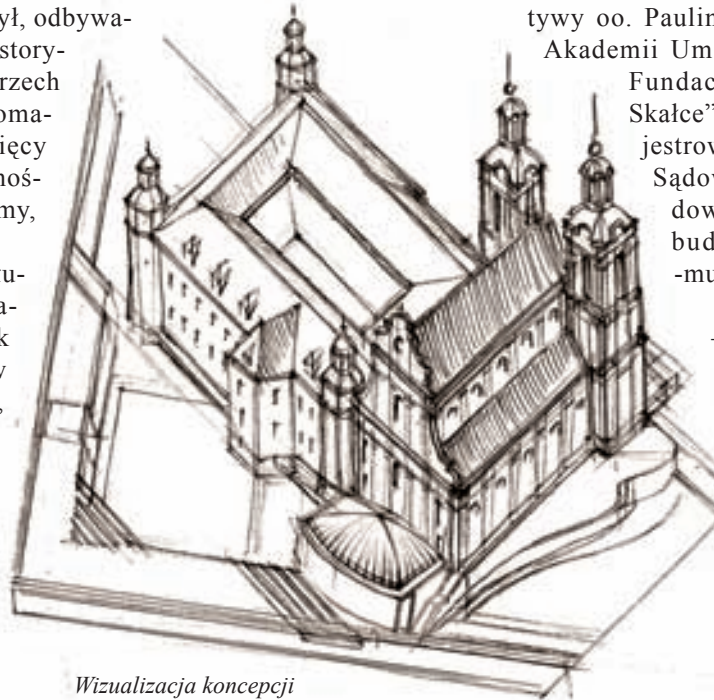
W sierpniu 2005 roku, rok po uroczystym pogrzebie naszego noblisty Czesława Miłosza, gdy zapełniły się miejsca w skałecznej krypcie, wykrystalizował się pomysł jej rozbudowy. Powstała też myśl, by rozbudowując kryptę, wybudować towarzyszące jej centrum edukacyjno-muzealne.

W grudniu 2005 roku zgodną wolą i z inicjatywy oo. Paulinów na Skalce oraz Polskiej Akademii Umiejętności powołana została Fundacja „Panteon Narodowy Na Skalce”, w styczniu 2006 roku zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym. Celem jej jest rozbudowa krypty zasłużonych oraz budowa centrum edukacyjno-muzealnego.

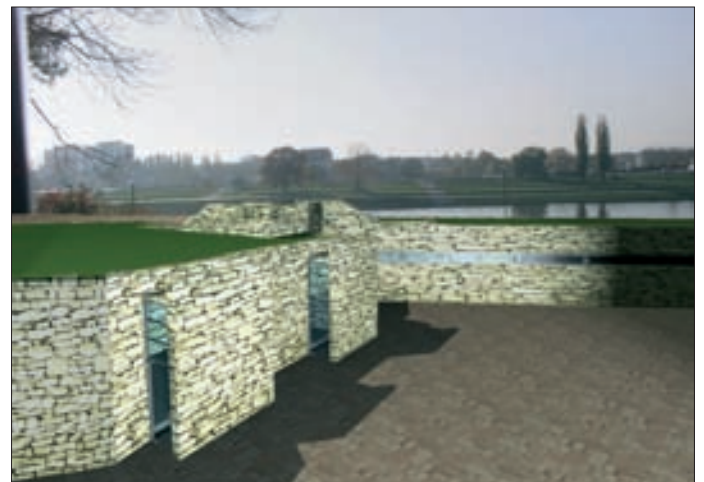
Krypta – Narodowy Panteon – to miejsce pochówku wielkich Polaków i zadumy ją odwiedzających, centrum zaś ma stać się załącznikiem historycznej misji, którą jako Fundacja chcemy podjąć, a właściwie już ją od dwóch lat realizujemy.

Misja ta to, adresowany szczególnie do ludzi młodych, program edukacyjny i promocyjny, zbudowany na filarach wartości wniesionych przez spoczywających w panteonie wielkich Polaków, program będący w istocie pielęgnowaniem narodowej dumy i tożsamości oraz patriotycznego wychowania – w duchu tolerancji i otwartości na świat, na odmiennosc poglądów.

Koncerty muzyczne, konferencje i sympozja adresowane do mieszkańców Krakowa i Małopolski, a przede wszystkim do nauczycieli to pierwszy etap tej edukacji.



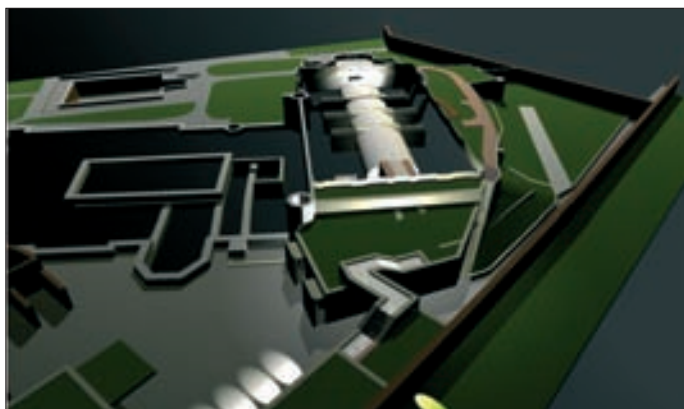
*Wizualizacja koncepcji prof. Witolda Cęckiewicza*



*Koncepcja Bogusława Podhalańskiego (widok od strony dziedzińca)*

Kolejny etap dotyczy aktywnych form zwiedzania Skalki i Kazimierza, licznych konkursów i sympozjów, a wreszcie realizowanego od dwóch lat projektu „Herbaciarnia Naukowa





*Projekt firmy IPG dr Bogusława Podhalańskiego*

– Aromaty Wiedzy”. Poszukując najlepszej formy kontaktu z młodzieżą, wypracowaliśmy platformę współdziałania zbudowaną w oparciu o:

- zaangażowanie wolontariuszy-studentów i nauczycieli szkół Małopolski oraz profesorów UJ i PAU, z wykorzystaniem gościny i powagi siedziby Polskiej Akademii Umiejętności
- potencjał, otwartość i życzliwość znakomitych gości naszych spotkań, między innymi: prof. Franciszka Ziejki, prof. Marty Wyki, prof. Jacka Popiela, prof. Krzysztofa Zanussiego i wielu innych.

Z drugiej zaś strony, bazujemy na:

- zaciekawieniu i pasji zapraszanej na spotkania młodzieży z całej Małopolski
- aktywnych formach uczestnictwa w Herbaciarni (liczne pytania w czasie spotkań, pełne pasje eseje będące osobistymi refleksjami po kolejnych spotkaniach z naszymi znakomitymi gośćmi, a wreszcie klimat pewnej elitarności tych spotkań – wyznaczonej miejscem, osobami wykładowców i pięknie podaną herbatą w przerwie, powagą „akademickiej dysputy”).

Najaktywniejsi uczestnicy naszych spotkań – uczniowie i nauczyciele, wzięli udział w całorocznym konkursie, w którym w tym roku nagrodą był wyjazd do Lwowa.

Przyjęliśmy sobie bowiem jako organizatorzy założenie, że najlepszym podsumowaniem całorocznego cyklu spotkań będzie wędrowka śladami naszej historii, narodowej pamięci i tożsamości.

W tym roku uczestnicy Herbaciarni oprócz Lwowa odwiedzili także i Żółkiew, a komentarzem i najlepszym podsumowaniem tych wycieczek są refleksje młodych uczestników.

Pełna aula Polskiej Akademii Umiejętności w czasie spotkań z młodzieżą, liczna publiczność towarzysząca kolejnym, już dwóm, Międzynarodowym Festiwalom Chorału Gregoriańskiego, koncerty letnie na Skałce czy wreszcie pełne powagi koncerty 8 czerwca każdego roku, w rocz-



*Koncepcja alternatywna prof. Witolda Cęckiewicza*

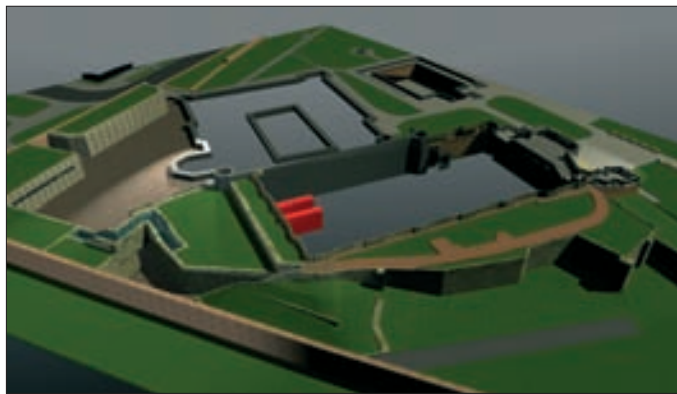
nicę pamiętnego spotkania Jana Pawła II z krakowską młodzieżą na Skałce, przekonują nas, zaangażowanych wolontariuszy tego przedsięwzięcia, najpełniej o jego celowości i potrzebie.

Tak jak w XIX wieku pomysłodawcy panteonu, budując jego podwaliny, dali wyraz swojemu patriotyzmowi, narodowej tożsamości i wierze w walce o niepodległość, tak dziś, rozbudowując panteon oraz budując centrum edukacyjno-muzealne, chcemy dać wyraz ciągłej potrzebie kształtowania świadomości narodowej, pobudzania patriotyzmu, dumy i historycznej ciągłości, zachowania pamięci o dorobku minionych pokoleń.

Chcemy, na filarach wartości pozostawionych przez naszych poprzedników, kształtować świadomość i rozwijać tradycje obecnych i przyszłych pokoleń.

W zaciszu Skałki oraz Polskiej Akademii Umiejętności tworzy się więc nowa jakość społecznej aktywności i zaangażowania oraz wychowania w duchu narodowej dumy.

Spokojnie, krok po kroku, trwają również przygotowania do podjęcia samej inwestycji. Istnieje już zwarta koncepcja zabudowy (według projektu przygotowanego pod kierunkiem



Projekt Bogusława Podhalańskiego

tego miejsca, nie naruszając przy tym założeń architektonicznych kształtujących je na przestrzeni minionych wieków.

Zaciekawie zaś chcemy wykorzystaniem najnowszej techniki i technologii już w samym sercu tego centrum, tak, by w sposób najlepszy i najnowocześniejszy znaleźć sposób komunikacji i ze współczesnym, i z przyszłymi pokoleniami ludzi młodych.

O tym, co i jak chcemy w przyszłym centrum pokazać, będziemy zapewne mieli okazję jeszcze opowiedzieć, korzystając z ogromnej życzliwości, ale też aktywnej współpracy z redakcją „Alma Mater” oraz Uniwersytetem Jagiellońskim.

**Marek Wasiak**

8 czerwca 2009 roku minie dokładnie 30 lat od pamiętnego spotkania Jana Pawła II z krakowską młodzieżą na Skałce. Uroczystym spotkaniem i koncertem chcemy szczególnie przywołać w pamięci tamto historyczne już wydarzenie, zapraszając wszystkich mieszkańców Krakowa i Małopolski, szczególnie zaś młodzież i uczestników tamtego spotkania. Uroczystość uświetni koncert w wykonaniu Stanisława Sojki. Zapraszamy 8 czerwca (poniedziałek) 2009 roku, ogrody oo. Paulinów Na Skałce, godz. 20.00.

## BADANIA ARCHEOLOGICZNE NA TERENIE KLASZTORU OO. PAULINÓW NA SKAŁCE

Wykopaliska archeologiczne zrealizowane na Skałce w 2007 i 2008 roku przez ekipę pod kierownictwem dr. hab. Jacka Poleskiego są częścią programu badawczego *Średniowieczny kościół i klasztor oo. Paulinów na Skałce na krakowskim Kazimierzu – od przedlokacyjnej osady do ośrodka kultu św. Stanisława* (w realizacji projektu udział biorą Ewa Kubica-Kabacińska, Dariusz Niemiec, zaś jako konsultanci dr Marcin Szyma i Mateusz Woźniak). W pierwszym etapie przeprowadzono prace wykopaliskowe (pięć wykopów badawczych) na terenie klasztoru oo. Paulinów na Skałce. Ich rezultaty są na tyle interesujące, że warto zaprezentować najciekawsze znaleziska.

Badania wykopaliskowe zostały przeprowadzone bezpośrednio na zachód od masywu kościoła i klasztoru. Jeszcze przed ich rozpoczęciem było wiadomo, że w tej partii stanowiska raczej nie można liczyć na odkrycie zachowanych relikwii średniowiecznej fazy kościoła pod wezwaniem Archanioła Michała lub najstarszych budynków klasztoru. Te przewidywania potwierdziły się w trakcie eksploracji, mimo to odkryte w trakcie badań zespoły zabytków

ruchomych okazały się pod wieloma względami wyjątkowo wartościowe. W znaczącym stopniu wzbogacają one naszą wiedzę o życiu i kulturze dysponentów kościoła i klasztoru już od XI wieku. Odkrycia z 2007 roku i 2008 roku pozwalają na skorygowanie rekonstrukcji morfologii wzgórza i wyglądu gotyckiej fazy kościoła na Skałce, rozpoznanych w wyniku badań Kazimierza Radwańskiego i studiów Marii Krasnowolskiej i Ireny Kmietowicz-Drathowej.

Wykop I i IA o wymiarach 13,4 na 2 metry założono na osi kościoła pod wezwaniem św. Michała, bezpośrednio na zachodzie od jego zachodniej ściany. Wykop objął częściowo plateau skały, na której ulokowany jest kościół, jej zachodnią ścianę oraz stok nawarstwień, opadający w kierunku zachodnim, które przykryły wspomnianą ścianę skały wapiennej. Na wstępie podkreślić należy, że strop wapiennej skały (na której zbudowany został kościół) od strony zachodniej został zniwelowany w trakcie budowy barokowej fazy świątyni, ale przede wszystkim w trakcie wybijania otworu doświetlającego kryptę zasłużonych od strony zachodniej (wtedy na zachodnim krańcu plateau skały wydrążono tunel, zdejmując skałę wapienną do głębokości co